

Wrocław, 21.01.2021r



10

URZĄD MIEJSKI WROCŁAWIA
BIURO RADY MIEJSKIEJ
WROCŁAWIA

Data
wpł. 22 -01- 2021

L.dz.

Prezydent Miasta

Jacek Sutryk

Interpelacja



URZĄD MIEJSKI WROCŁAWIA
KANCLARIA PREZYDENTA
Sukiennice 9, tel. 71 777 89 55

Wpł. 2021 -01- 22

L. dz. Zał.

Dotyczy: palenia w kominkach

Panie Prezydencie grupa mieszkańców osiedli domów jednorodzinnych zwracała się do mnie z wnioskiem o wprowadzenie zakazu możliwości palenia w kominkach w domach, gdzie istnieje alternatywne źródło ogrzewania.

W naszym mieście istnieją osiedla nowych domów, gdzie zimowy przykry zapach spalenizny powinien być już tylko wspomnieniem. Mieszkańcy posiadają alternatywne źródła ogrzewania ale mimo wszystko wciąż sięgają po drewno lub inne materiały i rozpalają ogień. Stare przyzwyczajenia, niewielka oszczędność lub chwilowa przyjemność okazują się być źródłem okropnego duszącego smrodu, przez co otworzenie okna czy zwykły spacer stają się nieosiągalne. Wystarczy, że na osiedlu czterdziestu domków szeregowych zaledwie kilku mieszkańców postanowi nastrojowo spędzić wieczór a wszyscy sąsiedzi mają nieprzyjemny dla zdrowia problem i muszą znosić okropny zawieszony nad domami zapach dymu.

Dlaczego w czasach wielkiej walki ze smogiem, w dużym mieście, w nowych domach przy tak zaawansowanej wiedzy i świadomości nadal istnieje możliwość rekreacyjnego palenia w kominkach na gęsto zasiedlonych osiedlach, gdzie konsekwencje czynów jednego miłośnika żywego ognia musi ponosić kilkudziesięciu lub kilkuset innych mieszkańców?

Zwracam się z wnioskiem o rozważenie możliwości wprowadzenia zakazu palenia w kominkach w domach, gdzie istnieje alternatywne źródło ogrzewania już od 2023 roku. Obecny czas a także rok przyszły powinniśmy przeznaczyć na kampanię informacyjną uświadamiającą mieszkańców jak duży wpływ na jakość powietrza i komfort życia ma każdy jeden rozpalony kominek.

Poddaję również do rozważenia uruchomienie „miejskiego smogowego telefonu zaufania”. Chodzi o możliwość tzw. sąsiedzkiej interwencji. Coraz częściej mamy do czynienia z sytuacją, że na osiedlu pozostaje jeden lub dwóch uciążliwych sąsiadów, którzy nadal palą w piecach. Zatruwają całą okolicę. Pod w/w numer telefonu sąsiedzi mogliby zgłaszać konkretne przypadki a urzędnicy mogliby podjąć próby

osobistego kontaktu i może udałoby się przekonać i wesprzeć w szybkiej wymianie pieca i źródła ogrzewania. Na chwilę obecną jedynym miejscem gdzie można dzwonić w takich sytuacjach jest straż miejska. Z rozmów z mieszkańcami jednak wiem, że takie działanie niewiele zmienia. Może wizyta przyjaznego i chętnego do pomocy urzędnika byłaby bardziej skuteczna.

Zmiany naszych przyzwyczajeń i nawyków są nieuniknione. Tym bardziej mieszkańcy się niecierpliwią i pytają mnie dlaczego na całkowity zakaz palenia w kominkach trzeba czekać tak długo? Przecież zima już teraz nie musi śmierdzieć!

Z poważaniem

Mirostaw Lach

